



**Komisja do Spraw Kontroli Państwowej
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa**

Panie i Panowie Posłowie

L.dz./10.09-1/2012

Nawiązując do tematu najbliższego posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, jako organizacja społeczna reprezentująca środowisko inspektorów pracy – pozwalamy sobie przekazać nasze stanowisko dotyczące problemów aktualnych i ważnych, których rozwiązanie jest celem również Państwa aktywności parlamentarnej. Mamy nadzieję, że nasz głos zostanie uwzględniony w prowadzonej debacie i przyczyni się do wprowadzenia niezbędnych zmian w funkcjonowaniu organów kontroli państwowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Dużo, szczególnie w kontekście afery „Amber Gold”, mówi się ostatnio o poprawie skuteczności działania organów kontroli państwowej. System organizacyjny instytucji kontrolnych preferuje obecnie prowadzenie wielu spraw łatwych, nie zaś zajmowanie się sprawami trudnymi, a organy kontrolne wolać zajmować się zadaniami rutynowymi, niż wykazywać jakąkolwiek inicjatywę. Woli łąpać się przysłowiowych pijanych rowerzystów, a nie bandytów czy aferzystów. Widać jak na dłoni, że z anachronicznej struktury wielu urzędów, ale także z kryteriów oceniania kierownictw urzędów – wynika powszechny paraliż decyzyjny, jeżeli chodzi o możliwość wskazywania spraw najważniejszych i zajmowania się nimi w trybie priorytetowym. Priorytetowym – to znaczy przed innymi, a nie równocześnie z innymi, mniej ważnymi sprawami. Obecny sposób działania urzędów kontrolnych wiąże się więc oczywiście z niedopuszczalnym rozproszaniem sił i środków oraz dążeniem do „jakiegoś tam” załatwienia możliwie wszystkiego. W potopie spraw błahych toną sprawy ważne, brakuje czasu na refleksję i doprowadzanie spraw, które tego bezwzględnie wymagają, do przysłowiowego końca.

Rozwiązanie opisanych problemów jest także jednym z priorytetów działania naszego Stowarzyszenia, czemu dajemy wyraz począwszy od tekstu programowego „po co powstaliśmy”, poprzez wiele pism kierowanych do różnych podmiotów oraz publikacje na naszej stronie internetowej www.siprp.pl oraz w innych mediach. Ostatnio wskazywaliśmy np. na konieczność odejścia od prostego arytmetycznego („statystycznego”) oceniania działalności organów kontrolnych, który to algorytm generuje zachowania nieracjonalne oraz wymusza kierowanie ograniczonych przecież zasobów organów kontroli - nie na osiąganie celów operacyjnych, lecz na wypełnianie tzw. tabel statystycznych.

Skuteczność organu Państwa rozumiana jest w naszym pojęciu bardzo prosto. Państwo ma obowiązek egzekwowania przestrzegania prawa, szczególnie przez podmioty najbardziej prawo naruszające. Wszyscy obywatele Rzeczypospolitej powinni być przekonani i pewni, iż na straży ich praw stoją bezstronne, obiektywne i niezależne od bieżących zawirowań politycznych organy państwowe. Uważamy, że zbyt mało uwagi poświęcamy budowaniu szacunku wobec organów państwa i ich autorytetu, a zbyt często, również w wypowiedziach polityków, prawo jest relatywizowane. Wierzmy oczywiście w działanie niewidzialnej ręki rynku, lecz większość obywateli żyjących ze swojej pracy nie może czekać nieraz przez wiele lat na należne im wynagrodzenie, poszanowanie czasu, który powinni poświęcić odpoczynkowi i rodzinie, na likwidację zagrożeń ich zdrowia i życia. I to jest właśnie jest ważna i główna rola społeczna naszego Urzędu.

Pozwalamy sobie na przykład zauważyć, że w okresie obowiązywania poprzedniej i obecnej ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, poprzez nowelizacje, sukcesywnie obarczano inspektorów pracy coraz to większą ilością dodatkowych zadań, wykraczających poza dyspozycję art. 3 Konwencji Nr 81 MOP dotyczącej inspekcji pracy w przemyśle i handlu. Ich wykonywanie, wobec nie zapewnienia bazy materialnej i podstaw merytorycznych - w sposób oczywisty rzutuje na jakość funkcjonowania inspekcji w obszarze spraw, do rozwiązywania których została powołana. Ilość zadań „innych” nałożonych na polską inspekcję pracy nie ma odpowiednika w żadnej inspekcji pracy państw Unii Europejskiej. Naszym zdaniem, najwyższa pora, aby stan ten zmienić i zapewnić, aby znaczne środki publiczne przeznaczane na funkcjonowanie inspekcji pracy wydawane były w sposób racjonalny, tj. prowadzący do osiągnięcia jasno określonych, wymiernych i ważnych społecznie celów. Do zadań ostatnio przypisanych PIP zaliczyć można np. kontrole w zakresie transportu drogowego, emerytur pomostowych, poprawności sporządzenia informacji ZUS IWA, czy też organizmów genetycznie zmodyfikowanych. A przecież zagadnienia te należą do kompetencji innych instytucji i organów wyspecjalizowanych lub jednostek naukowo-badawczych. Obecny stan prawny wpływa więc na nadmierne obciążenie inspektorów pracy obowiązkami znacznie wykraczającymi poza te wynikające z ww. Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Na zakończenie pozwalamy sobie przytoczyć słowa Głównego Inspektora Pracy w latach 1920-1939, Mariana Klotta de Hedenfeldt, które jak się wydaje najcelniej opisują istotę i misję naszej instytucji, i o dziwo nie straciły nic ze swojej aktualności: *„Inspekcja Pracy z tytułu genezy swego pochodzenia i swych zadań istotnych jest może najbardziej czułą, wysuniętą w przyszłość nieznanymi zjawiskami społecznymi, komórką organizmu państwowego, która rejestruje i rozstrzyga niezbadane jeszcze zjawiska najtrudniejszego odcinka życia zbiorowego - odcinka podziału dóbr społecznych, podziału dochodu społecznego. [...] Nasza instytucja inspekcji pracy, w walce pomiędzy człowiekiem, który nic nie ma oprócz swojej pracy, a sferami tę pracę wynajmującymi, jest organem łagodzenia sporów, sprzecznych interesów i opinii, musi zrozumieć potrzeby państwa, musi zrozumieć prawa człowieka ale również i prawa produkcji. Często obecnie pokutuje w społeczeństwie opinia, że inspekcja pracy to organ wyłącznie konsumpcyjny i nie dający żadnych dochodów skarbowi państwa. [...] Mam wrażenie, że jest to najgłębsze nieporozumienie, jakie może istnieć w psychice społeczeństwa. Każdy dział działalności inspekcji pracy daje ogromne oszczędności i zapobiega trwonieniu majątku narodowego. [...] wytworzenie pewności, że jest jakiś organ, jakaś bezstronna ręka państwa, która ma pieczę nad sprawiedliwym rozwiązaniem sprawy [...] uratowało społeczeństwo od ponoszenia dotkliwych skutków, ograniczyło żalobę, zabezpieczyło przed kalectwem i śmiercią. Wszystko to są wartości o wielkim znaczeniu moralnym; one same wystarczyły by na to, aby sownie opłacać koszty materialne inspekcji pracy. Ale gdybyśmy oparli się tylko na podanym rozrachunku strat i oszczędności, to inspekcja pracy jest bez wątpienia jedną z najbardziej dochodowych instytucji. Ten dochód budżetowy jest ukryty i niewidoczny, ale mimo to inspekcja pracy opłaca się dziesięciokrotnie albo i więcej w stosunku do sum, jakie państwo na nią łoży”.*

Kraków, dnia 10.09.2012 r.

Życząc owocnych obrad, z poważaniem

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

DR LESZEK RYMAROWICZ

STOWARZYSZENIE INSPEKTORÓW PRACY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

31-011 KRAKÓW, PLAC SZCZEPANSKI 5, WWW.SIPRP.PL; E-MAIL: SIPRP@NET.PL
